Co myślą, filipińscy Maoiści o Chinach?

Nie ma żadnej utraconej miłości między filipińskimi komunistami a Chińską Partią Komunistyczną.



Na zdjęciu: Zamaskowani protestujący podnoszą zaciśnięte pieści podczas wiecu upamiętniającego 49 - tą rocznicę powstania Nowej Armii Ludowej, zbrojnego ramienia Komunistycznej Partii Filipin, opodal pałacu prezydenckiego Malacanang w Manili, Filipiny, środa 28 marca 2018 roku.

Artykuł opublikowany w *'The Diplomat'* przez Michaela Beltrana, niezależnego dziennikarza z Filipin, 7 lipca 2021 roku.

1 lipca 2021 roku, minęło stulecie powstania Komunistycznej Partii Chin (KPCh). Podczas uroczystości prezydent Chin Xi Jinping przemawiał w Pekinie ponad gigantycznym portretem Mao Zedonga, przywódcy rewolucji, którego Xi uhonorował w swoim przemówieniu. Powiedział, że KPCh musi nadal podtrzymywać myśl maoistyczną i używać jej jako przewodnika do osiągania większych wyżyn, tak jak przywódcy partyjni robili to konsekwentnie w ciągu ostatniego stulecia.

Xi odwołał się do pamięci Mao i jego walki o wyzwolenie, aby rzucić wyzwanie chińskim obywatelom, by kontynuowali „wspaniałą ścieżkę, którą przebyliśmy". Wykorzystał chwałę chińskiej rewolucji, wychwalając ścieżkę dla azjatyckiego supermocarstwa, które czuje się wyraźnie imperialistyczne,

a nie socjalistyczne. Chociaż wizerunek, podobieństwo i idee Mao mogą być niemal święte w Chinach i w sercach chińskich urzędników, w okopach wojny klasowej wciąż są inni, którzy lamentują nad zdradą maoizmu w kraju, w którym się narodził.

Komunistyczna Partia Filipin (KPP) jest partią maoistyczną. Prowadzi wojnę domową od ponad 50 lat, uważaną za najdłużej trwającą rebelię na świecie. Filipińscy komuniści nie są zadowoleni z tego, co postrzegają jako profanację rewolucyjnych wartości we współczesnym chińskim państwie.

Według nich Chiny zastąpiły gospodarkę socjalistyczną gospodarką jawnie kapitalistyczną, wciąż posługując się rewolucyjnymi hasłami, które tak dobrze sprawdziły się w zdobywaniu ludzi. Dla wielu Filipińczyków, w tym członków KPP, Chiny najeżdżają terytoria południowo-wschodniej Azji za pomocą okrętów wojennych na Morzu Zachodnio-Filipińskim (znanym również jako Morze Południowochińskie) i interweniują w sprawach gospodarczych i politycznych. Odkąd prezydent Rodrigo Duterte doszedł do władzy w 2016 roku, według filipińskiego urzędu statystycznego Chiny stały się głównym partnerem handlowym Filipin, dzięki szybkiemu i bezprecedensowemu napływowi chińskiej siły roboczej i kapitału. Pomimo ingerencji w politykę i terytorium, Duterte twierdzi, że sąsiednie supermocarstwo jest „dobrym przyjacielem".

Według KPP Mao czułby się inaczej. Najdłużej trwająca walka zbrojna na świecie czerpie wiele lekcji z doktryny maoistowskiej. KPP znajduje się w ironicznej sytuacji, próbując wyzwolić kraj stojący w obliczu napięć od supermocarstwa, które ma najwyższy szacunek dla Mao.

Założyciel KPP Jose Maria Sison powiedział dla 'The Diplomat': *„KPCh od czasu do czasu deklamuje Mao, zwłaszcza w szczęśliwych rytuałach, i unika obrażania wielkiej liczby Chińczyków, kadr partyjnych i członków, którzy kochają jego pamięć i zgadzają się z jego ideami i czynami. Unika przekręcania idei Mao w celu uzasadnienia obecnej polityki, poza stwierdzeniem, że Mao był również za modernizacją i wspierał związane z tym działania dyplomatyczne".*

Czy KPP jest bardziej wierna rewolucji, czy też, podobnie jak KPCh, wykorzystuje pisma marksistowskie jedynie do celów politycznych?

Zdrada Historyczna

A N O N S

Pod koniec lat sześćdziesiątych i przez większość lat siedemdziesiątych KPP, wówczas jeszcze raczkująca grupa rebeliantów, wysyłała emisariuszy do Chin, aby uczyli się w gminach chłopskich i elektrowniach przemysłowych budowanych na wiejskich obszarach kraju. Kadry musiały się integrować i przynosić lekcje do walki na Filipinach. Jednak po śmierci Mao w 1976 r.

nastąpiła również rewolucja kulturalna, która miała katastrofalne skutki dla ożywienia Chin socjalistycznym zapałem.

Wkroczył Deng Xiaoping, którego filipińscy komuniści potępiają jako głównego inicjatora rewizjonizmu i impulsu do odwrócenia sprawy socjalizmu. Sison wyjaśnił:

„Już w 1978 r. wiele kadr KPP zaczęło obawiać się całkowitego zaprzeczenia rewolucji kulturalnej, demontażu systemu komun, prywatyzacji przemysłu wiejskiego i miejskiego, otwarcia banków państwowych na wielką burżuazję, powtórnej spłaty więzi wojennych z burżuazją, całej gamy kapitalistycznych reform, liberalizacji inwestycji zagranicznych i szybkiej integracji w światowym systemie kapitalistycznym. Polityka Dengistów podjęła systematyczne kroki, aby przeciwstawić się rewolucyjnym walkom zbrojnym w Azji Południowo-Wschodniej w imię „pokoju i rozwoju" oraz współpracy z USA".

Dziś Chiny są bez wątpienia potęgą gospodarczą i polityczną zdolną wpływać na politykę i postawy międzynarodowe. Dzisiejsze Chiny to te, których fundamenty zostały zbudowane na kręgosłupie socjalistycznej przeszłości, ale ich ekspansja i wzrost były przedsięwzięciem kapitalistycznym.

Zniknęły komuny i wiele państwowych korporacji, na których uprzemysłowiły się Chiny. Na całym świecie chińskie korporacje to znane marki, które opierają się na prywatnej przedsiębiorczości. W zeszłym roku 'Huawei' stał się czołową marką smartfonów na świecie, wyprzedzając Samsunga z Korei Południowej. Tymczasem 'Tencent Holdings', popularny z wydawania gier mobilnych, takich jak 'League of Legends', oraz gigant e-commerce 'Alibaba Holdings' znajdują się w pierwszej dziesiątce największych korporacji na świecie. Dwóch w pierwszej dziesiątce pochodzi z Chin, siedem ze Stanów Zjednoczonych i jeden z Arabii Saudyjskiej.

Te wyprawy do globalnego łańcucha handlowego, choć udane, zbiegają się z większym naciskiem na nowe rynki. Można argumentować, że chińska 'Inicjatywa Pasa i Szlaku', kampania mająca na celu zwiększenie obecności chińskiego handlu i infrastruktury w regionie Azji i Pacyfiku, spada w kierunku zwiększenia marży zysku. Podczas gdy Duterte z zadowoleniem przyjął ten trend, KPP i prawdopodobnie duża część populacji filipińskiej nie. Popularność Duterte'a w Internecie zwykle spada, gdy robi przychylne uwagi na temat Chin.

Louie Jalandoni, były główny negocjator Narodowo-Demokratycznego Frontu Filipin (NDFP), jednolitofrontowej organizacji KPP, wyjaśnił 'The Diplomat':

„Siły rewolucyjne postrzegają KPCh jako imperialistyczny kraj, który atakuje filipińskich rybaków i naród filipiński. Współpraca KPCh z Duterte jest w rzeczywistości mocno potępiana i należy jej również zdecydowanie sprzeciwiać się".

Brak utraconej miłości

Niektóre z najbardziej rewolucyjnych pomysłów Mao pojawiły się, gdy zaatakował swój własny establishment za rozpowszechnianie myśli burżuazyjnej (lub, bardziej cynicznie, za krytykowanie go w następstwie katastrofalnego Wielkiego Skoku Naprzód). W 1966 roku Mao opublikował: 'Bombard the Headquarters' ('Zbombardować Kwaterę Główną'), akt oskarżenia o kontrrewolucyjną drogę, którą rzekomo obrali niektórzy członkowie partii. Sison i Jalandoni wzięli to sobie do serca, uderzając w to, co nazywają „nowoczesnym rewizjonizmem" lub oszpeceniem socjalistycznych zasad, ale zachowując tę samą retorykę. Uważają, że próbują zrobić to, czego Mao nie był w stanie zrobić przed końcem jego życia: oczyścić rewolucję z czających się wewnątrz wrogów.

Sison i Jalandoni służyli jako architekci strategii Komunistycznej Partii Filipin, czerpiąc z pomysłów Mao na temat wojny partyzanckiej i wytrwali na wsi, a nie w miastach.

A N O N S

Jeśli chodzi o ich obecną sytuację, twierdzą, że w ich walce z reżimem Duterte Chiny są nieuniknionym przeciwnikiem.

„Obecne siły rewolucyjne na Filipinach uważają chińskie najazdy na Morze Zachodnie na Filipinach jako dowód, że Chińska Partia Komunistyczna stała się krajem imperialistycznym. Takim nielegalnym najazdom należy przeciwdziałać na różne skuteczne sposoby. Najazdy chińskiego rządu i wojska wywołały największy opór Filipińczyków" – powiedział Jalandoni.

Źródło: https://thediplomat.com/2021/07/what-do-filipino-maoists-think-of-china-now/

Tłumaczenie: Alan Bolon, Centralny Komitet Rewolucyjny, Internacjonalistycznej Rewolucyjnej Partii Komunistycznej

